

Protokół nr 18/26
z posiedzenia Komisji Infrastruktury i Ochrony Środowiska
Rady Powiatu Wodzisławskiego w dniu 28 stycznia 2026 roku

W dniu 28 stycznia 2026 roku o godz. 14.00 w sali narad Starostwa Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim, przy ul. Bogumińskiej 2, odbyło się posiedzenie Komisji Infrastruktury i Ochrony Środowiska Rady Powiatu Wodzisławskiego.

Proponowany porządek obrad:

1. Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Wydanie opinii do projektów uchwał Rady Powiatu Wodzisławskiego w następujących sprawach:
 - a. zmiany uchwały Rady Powiatu Wodzisławskiego Nr XXVIII/295/2021 z dnia 29 kwietnia 2021 r. w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych, których właścicielem lub zarządzającym jest Powiat Wodzisławski oraz warunków i zasad korzystania z tych przystanków,
 - b. przyjęcia planów pracy komisji stałych Rady Powiatu Wodzisławskiego na 2026 rok.
4. Informacja na temat ochrony powietrza w Powiecie Wodzisławskim.
5. Sprawy bieżące.
6. Wolne głosy i wnioski.
7. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji.
8. Zakończenie posiedzenia Komisji.

Ad. 1

Przewodniczący Komisji Pan Marek Rybarz otworzył obrady posiedzenia Komisji i na podstawie listy obecności stwierdził wymagane quorum.

W posiedzeniu udział wzięli następujący członkowie Komisji:

1. Marek Rybarz – Przewodniczący Komisji,
2. Mirosław Andreczko- Wiceprzewodniczący Komisji
3. Renata Glenc,
4. Marek Hawel,
5. Marek Tumutka,
6. Iwona Wajsman,
7. Robert Wala,
8. Jan Zemło.

Lista obecności stanowi załącznik do protokołu.

Ponadto w posiedzeniu uczestniczyli:

1. Członek Zarządu Pan Arkadiusz Skowron,
2. Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska Pani Ewa Zając,
3. Naczelnik Wydziału Komunikacji i Transportu Pan Arkadiusz Łuszczak.

Ad. 2

Komisja w głosowaniu jednogłośnie przyjęła proponowany porządek obrad posiedzenia, przy 8 głosach za, bez głosów wstrzymujących się, bez głosów przeciwnych i Przewodniczący Komisji Pan Marek Rybarz przystąpił do jego realizacji.

Ad. 3

- a. Naczelnik Wydziału Komunikacji i Transportu przedstawił projekt uchwały Rady Powiatu Wodzisławskiego w sprawie zmiany uchwały Rady Powiatu Wodzisławskiego Nr XXVIII/295/2021 z dnia 29 kwietnia 2021 r. w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych, których właścicielem lub zarządzającym jest Powiat Wodzisławski oraz warunków i zasad korzystania z tych przystanków. Projekt uchwały wraz z uzasadnieniem stanowi załącznik do protokołu.

Radny Pan Robert Wala odniósł się do nazewnictwa przystanku w Skrzyszowie 1 Maja boisko. Zapytał, jaka była jego wcześniejsza nazwa. Zauważył, że w tym miejscu znajduje się boisko i szkoła, dlatego zastanawia się jaka to zmiana.

Naczelnik Wydziału Komunikacji i Transportu Pan Arkadiusz Łuszczak powiedział, że nie pamięta jaka była do tej pory nazwa. Następnie poinformował, że przystanek Skrzyszów Szkoła znajduje się przy głównej ul. 1 Maja, natomiast przystanek Skrzyszów Boisko zlokalizowany jest przy ulicy Powstańców, w związku z czym są to dwa różne przystanki.

Radny Pan Robert Wala zauważył, że obecna nazwa przystanku to 1 Maja boisko, a boisko jest już w stronę Krostoszowic, czyli to nie jest przy ul. 1 Maja. Zauważył, że przy ul. 1 Maja znajduje się szkoła natomiast boisko jest w stronę Krostoszowic i nie wie, czy to czasem nie jest już ulica Szybowa.

Wiceprzewodnicząca Rady Powiatu Pani Iwona Wajsman zauważyła, że boisko jest przypisane do szkoły pod numerem 1 Maja 165.

Naczelnik Wydziału Komunikacji i Transportu Pan Arkadiusz Łuszczak wyjaśnił, że przystanek 1 Maja boisko to jest przystanek na głównej drodze przy ulicy 1 Maja, czyli tej drodze powiatowej Godów -Wodzisław Śląski. Zauważył, że boisko znajduje się w rejonie parkingu przedszkolnego.

Radny Pan Robert Wala powiedział, że zweryfikuje te informacje.

Naczelnik Wydziału Komunikacji i Transportu Pan Arkadiusz Łuszczak powiedział, że pozostaje do dyspozycji.

Komisja w głosowaniu jednogłośnie wydała pozytywną opinię do powyższego projektu uchwały przy 8 głosach za, bez głosów wstrzymujących się, bez głosów przeciwnych.

- b. Przedstawienie projektu uchwały Rady Powiatu Wodzisławskiego w sprawie przyjęcia planów pracy komisji stałych Rady Powiatu Wodzisławskiego na 2026 rok. Projekt uchwały wraz z uzasadnieniem stanowi załącznik do protokołu.

Brak głosów w dyskusji.

Komisja w głosowaniu jednogłośnie wydała pozytywną opinię do powyższego projektu uchwały przy 8 głosach za, bez głosów wstrzymujących się, bez głosów przeciwnych.

Ad. 4

Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska przedstawiła informację na temat ochrony powietrza w Powiecie Wodzisławskim. Informacja stanowi załącznik do protokołu.

Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska Pani Ewa Zając poinformowała, że ochrona powietrza polega na zapewnieniu jak najlepszej jego jakości, w szczególności przez: utrzymanie poziomów substancji w powietrzu poniżej dopuszczalnych dla nich poziomów lub co najmniej na tych poziomach; zmniejszanie poziomów substancji w powietrzu co najmniej do dopuszczalnych, gdy nie są one dotrzymane; a także zmniejszanie, i utrzymanie poziomów substancji w powietrzu poniżej poziomów docelowych albo poziomów celów długoterminowych lub co najmniej na tych poziomach. Powiedziała również, że oceny jakości powietrza dokonuje się w strefach. Powiat Wodzisławski znajduje się w strefie śląskiej. Oceny jakości powietrza i obserwacji zmian dokonuje się w ramach państwowego monitoringu środowiska. Dodała, że na potrzeby dokonywania oceny jakości powietrza, analiz rozprzestrzeniania się substancji w powietrzu oraz prognoz zmian jego jakości uzyskiwanych w ramach państwowego monitoringu środowiska wykonuje się modelowanie matematyczne transportu i przemian substancji w powietrzu oraz analizy wyników tego modelowania. Działania te wykonuje Instytut Ochrony Środowiska. Poinformowała, że Główny Inspektor Ochrony Środowiska (GIOŚ) w terminie do 30 kwietnia każdego roku dokonuje oceny poziomów substancji w powietrzu w danej strefie za rok poprzedni oraz odrębnie dla każdej substancji dokonuje klasyfikacji stref. Zauważyła, że obecnie opiera się na danych pochodzących z 2024 roku, ponieważ za 2025 rok ocena nie została jeszcze ogłoszona, gdyż GIOŚ dokonuje jej do 30 kwietnia. Powiedziała, że oprócz oceny rocznej, którą wykonuje GIOŚ dokonywana jest dodatkowa ocena na podstawie przepisów krajowych celem sprawdzenia jak polskie powietrze wypada na tle znacznie surowszych norm Unii Europejskiej. Podkreśliła, że dodatkowa ocena ma charakter planistyczno-informacyjny. Dodała, że w tej ocenie strefa Śląska wypada gorzej, jest wówczas w klasie C, czyli tej niekorzystnej. Natomiast dla urzędników kluczowa i wiążąca jest ocena roczna, która jest wykonywana na podstawie aktualnych przepisów krajowych wynikających z Prawa ochrony środowiska. Zauważyła, że krajowe przepisy są mniej restrykcyjne. Powiedziała, że w sytuacji, gdy stwierdzono przekroczenie poziomów dopuszczalnych lub docelowych substancji w powietrzu na

podstawie rocznej oceny jakości powietrza wykonywanej przez GIOŚ i pomiarów substancji, przygotowuje się program ochrony powietrza, który sporządza Marszałek Województwa Śląskiego.

Członek Zarządu Pan Marek Hawel odniósł się do informacji, z której wynikało, że w całym Powiecie jest źle, ale najgorzej w Rydułtowach. Zapytał skąd pozyskano takie informacje, skoro nie ma tam stacji.

Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska Pani Ewa Zając odpowiedziała, że wynika to z rocznej oceny sporządzonej przez GIOŚ opartej na modelach matematycznych wykorzystywanych przez GIOŚ jako narzędzie do wyznaczania stref. Wyjaśniła, że na potrzebę dokonywania oceny jakości powietrza, analiz rozprzestrzeniania się substancji w powietrzu oraz prognoz zmian jego jakości uzyskiwanych w ramach państwowego monitoringu środowiska wykonuje się modelowanie matematyczne transportu i przemian substancji w powietrzu oraz analizy wyników tego modelowania. Podkreśliła, że działania te wynikają wprost z przepisów ustawy Prawo ochrony środowiska, a nie z założeń instytucji GIOŚ.

Radny Pan Marek Tumulka zauważył, że modelowanie matematyczne to bardzo precyzyjna metoda, która w sposób rzetelny pozwala na ocenę poziomu pyłów, w szczególności benzo(a)pirenu oraz pyłu zawieszonego PM 2,5, które są najbardziej szkodliwe.

Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska Pani Ewa Zając zwróciła uwagę, że modelowanie matematyczne to bardzo skomplikowane procesy zarówno informatyczne jak i matematyczne.

Członek Zarządu Pan Arkadiusz Skowron zwrócił uwagę, że dla części mieszkańców bardziej wiarygodne wydaje się prowadzenie monitoringu bezpośrednio na miejscu, co w ich przekonaniu jest pewniejszą metodą. Zauważył, że jest to tak samo pewna metoda jak modelowanie. Podkreślił, że w rejonie hałd jest prowadzony monitoring, a dane dotyczące zawartości gazów są na bieżąco udostępniane na stronach internetowych miasta Rydułtowy i Radlin.

Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska Pani Ewa Zając zwróciła uwagę, że w tym przypadku nie jest to państwowy monitoring, tylko lokalny monitoring PGG.

Członek Zarządu Pan Marek Hawel zauważył, że są również punkty miejskie. Dodał, że punkty te monitorują głównie niską emisję.

Członek Zarządu Pan Arkadiusz Skowron powiedział, że nałożone na PGG decyzje dotyczące hałdy w Rydułtowach, Pszowie i Radlinie mają w pewien sposób wpływ na zmniejszeniu emisji głównie pyłowych jak i gazowych. Zauważył, że na przedsiębiorcę, czyli właściciela PGG nałożono obowiązek pilnowania swoich wykonawców, aby praktycznie nie było żadnej emisji na zewnątrz. Poinformował, że decyzja dotycząca hałdy w Rydułtowach weszła w życie w marcu zaś ta dotycząca hałdy w Radlinie dopiero we wrześniu z uwagi na długotrwałe rozmowy między mieszkańcami Radlina a PGG. Podkreślił, że wprowadzone do decyzji

obostrzenia pozwolą przedsiębiorcy funkcjonować, nie paraliżując przy tym jego prac, a jednocześnie ograniczając w znacznym stopniu jego szkodliwą działalność. Zwrócił uwagę, że problem ten nie dotyczy wyłącznie samej emisji hałdy, ale również niskiej emisji. Dodał, że należy brać pod uwagę te dwa elementy, żeby patrzeć na całokształt spraw związanych z ochroną powietrza w Powiecie.

Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska Pani Ewa Zając zauważyła, że czytając roczną ocenę jakości powietrza i przyczynach wysokich pułapów pyłów, wskazuje się na tzw. komunalną czyli niską emisję. To właśnie ona jest główną przyczyną podwyższonych stężeń substancji pyłowych w powietrzu.

Członek Zarządu Pan Arkadiusz Skowron powiedział, że smog pochodzi głównie z niskich emisji, ale również z hałd, które emitują wyraźne opady pyłowe. Zwrócił uwagę, że w nocy hałdy mają zabarwienie ogniowe. Mieszkańcy widząc to myślą, że hałdy mają największy negatywny wpływ na środowisko. Dodał, że ma nadzieję, iż na jutrzejszej Sesji zostanie przekazana rzetelna informacja dotycząca tego zagadnienia.

Radny Pan Marek Tumulka odniósł się do słów Członka Zarządu Pana Arkadiusza Skowrona w kontekście nadzoru PGG nad podwykonawcami w celu eliminacji emisji szkodliwych substancji. Stwierdził, że nie będzie całkowitego braku emisji szkodliwych substancji, ponieważ emisja występuje, należy ją jedynie utrzymywać na odpowiednim poziomie. Następnie zapytał, czy są dostępne dane z czujników wokół hałd, a także, czy pokazują one inne wskazania niż modelowanie matematyczne.

Członek Zarządu Pan Arkadiusz Skowron powiedział, że monitoring hałd prowadzony jest na bieżąco. Wyjaśnił, że są to czujniki zamontowane wokół dwóch hałd tj. Radlina i Rydułtów. Powiedział, że rzeczywiście od czasu do czasu występują przekroczenia pyłowe, jeżeli chodzi o PM10 oraz PM2,5. Dodał, że nie wie, czy obecnie badany jest benzo(a)piren. Powtórzył, że dane te są na bieżąco udostępniane zarówno na stronie miasta Radlin jak i Rydułtów. Ponadto można przejrzeć dane historyczne, sięgające wstecz nawet około pół roku, aby zobaczyć, jakie były odczyty. Zauważył, że badania wykonywane w ramach polskiego monitoringu są średnioroczne. Natomiast na wspomnianych dwóch hałdach monitoring jest wykonywany na bieżąco. Niestety monitoring nie jest zamontowany w Pszowie, jednak będzie rozmawiał z SRK, żeby w czasie prac także zamontować system monitoringu gazowego i pyłowego wokół zwałowiska Wrzosa I.

Członek Zarządu Pan Marek Hawel poinformował, że z informacji przekazanych przez miasto Pszów wynika, iż na hałdzie Wrzosa I od dwóch tygodni znajduje się stacja WIOŚ na której prowadzone są pomiary. Uzyskane wyniki pozwolą określić, jak hałda oddziałuje w okresie, gdy nie są wykonywane na niej żadne prace.

Członek Zarządu Pan Arkadiusz Skowron powiedział, że prowadzone pomiary są wynikiem zgłoszeń miasta Pszów, jego mieszkańców oraz Wydziału Ochrony Środowiska. Zwrócił uwagę, że hałda w Pszowie to nie tylko problem emisji gazów, które podobno są wokół tego

zwałowiska, ale przede wszystkim intensywne odory. Następnie poprosił Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska Panią Ewę Zajęc o wyjaśnienie czym są odory, czy są mierzalne a także czy są egzekwowane w ramach polskiego prawa.

Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska Pani Ewa Zajęc powiedziała, że trudno jej się wypowiadać na temat odorów, ponieważ one nie są uregulowane w polskim prawie. Dodała, że nie ma ani wartości dopuszczalnych, ani wartości odniesienia, są tylko uciążliwe zapachowo.

Członek Zarządu Pan Marek Hawel zwrócił uwagę, że odory wywołują również zaniepokojenie, czy ich wdychanie jest bezpieczne.

Radny Pan Marek Tumulka wyjaśnił, że pyły zwieszane PM 10 to pyły, które są wykrztuszane. Pyły te w drogach oddechowych nabłonkiem migawkowym są wydzielane na zewnątrz i bezpośrednio nie wpływają na zagrożenie dla organizmu ludzkiego. Natomiast PM 2,5 jest tak drobnym pyłem, że dostaje się do pęcherzyków płucnych, jest usuwany drogą krwionośną i angażuje układ odpornościowy. W związku z tym pył PM 2,5, nawet jeżeli średnioroczne normy są dobre, to okresowo, jeżeli one są podniesione, angażuje układ odpornościowy, co skutkuje zwiększoną zachorowalnością nie tylko na choroby nowotworowe, ale również na choroby bakteryjne i grzybicze, gdzie układ odpornościowy jest potrzebny. Podkreślił, że pył PM 10 jest mniej szkodliwy niż PM 2,5. Natomiast jeżeli chodzi o benzo(a)piren, to jest to substancja stricte rakotwórcza i ona w każdej ilości jest szkodliwa. Jego zdaniem norma w tym wypadku powinna wynosić zero.

Radny Pan Jan Zemło zauważył, że mowa jest o trzech hałdach czynnych Rydułtowy, Radlin i Pszów. Na dwóch z nich tj., Rydułtowy i Radlin występują podobne problemy, zaś na trzeciej hałdzie Wrzosa I w Pszowie występuje problem z odorem oraz zadymieniem, które wpływają na postrzeganie przez mieszkańców zagrożenia i uciążliwości. Zwrócił uwagę, że już trzy lata temu na spotkaniu w Rydułtowach mówił, że hałda Wrzosa I nie jest eksploatowana od co najmniej kilkunastu lat. Wspomniał, że kiedyś pobierano kruszywo i hałda sama w sobie z czasem zaczęła generować dymienia, które było widoczne i to między innymi niepokoiło mieszkańców. Natomiast w Rydułtowach i Radlinie jest całkowicie inne postrzeganie. Tam mieszkańcy narzekają na zapylenie, które objawia się m.in. osadzaniem się pyłu na szybach i parapetach, co powodowało i nadal powoduje ich niepokój. Stwierdził, że nie wie, czy zaprzestanie rekultywacji tych dwóch hałd za kilka lat nie wróci z takim problemem jaki obecnie występuje na hałdzie Wrzosa I. Zauważył, że obecnie 90% skarg dotyczy Wrzosów, zaś w Rydułtowach wnioskuje jest cisza. W Radlinie praktycznie ta erupcja pyłu czy obsunięcie się skarpy 2 lata temu spowodowały jeszcze pewne emocje, ale mieszkańcy nie narzekają na trudności zapachowe. Powiedział, że inna sytuacja jest z hałdą Wrzosa I. Podkreślił, że kilkanaście lat temu zakończono jej eksploatację i była cisza, zaś w pewnym momencie zaczęło pojawiać się miejscami lekkie zadymienie. Stwierdził, że w tym temacie powinni wypowiedzieć się specjaliści czy nie należałoby nawet kosztem pewnych uciążliwości

pyłowych doprowadzić do wytłumienia napięć buzujących pod zwałami kamienia i wysokich temperatur.

Członek Zarządu Pan Arkadiusz Skowron odniósł się do wypowiedzi Radnego Pana Marka Tumułki w temacie szkodliwości pyłów i poprosił o poruszeniu tego tematu na sesji. Zauważył, że jest to bardzo ważna informacja, która niepokoi mieszkańców. Następnie poinformował, że zaproponował Przewodniczącemu Rady Powiatu listę instytucji, które powinny wziąć udział w Sesji. Dodał, że lista wynika z jego doświadczenia, ponieważ podczas spotkań z mieszkańcami wspomnianych trzech miast wybrzmiało wobec kogo kierowane są zarzuty, dlatego zaproszeni goście będą prezentować swoje stanowisko. Poinformował, że zaproszenie na Sesję przyjął Urząd Marszałkowski, Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska, Polska Grupa Górnicza oraz Spółka Restrukturyzacji Kopalń. Ponadto poprosił dwie organizacje pozarządowe, które są strażnikiem społecznym powietrza tj. Polski Alarm Smogowy oraz Radliński Alarm Smogowy. Dodał, że obie instytucje mają inne spojrzenie na problem, ponieważ jedna z nich tj. Radliński Alarm Smogowy jest skupiona na „naszym” terenie i przekaze informacje na temat Rydułtów, Radlina i Pszowa. Natomiast Polski Alarm Smogowy przekaze informacje w szerszym zakresie. Poinformował, że podczas jutrzejszej sesji będzie możliwość zadawania pytań bezpośrednio instytucjom, które przyjadą i które będą zobligowane do udzielenia odpowiedzi, na co są przygotowane. Dodał, że Biuro Rady przesłało stosowne informacje oraz poprosiło o przygotowanie prezentacji, w związku z czym początek sesji odbędzie się w takiej formule.

Członek Zarządu Pan Marek Hawel wspomniał, że ponad miesiąc temu na spotkaniu SRK z mieszkańcami dowiedział się, że wybrano technologię gaszenia. Ponadto wskazał, że w tym czasie ogłoszony był przetarg na wykonawcę. Zauważył, że oferty znacząco różniły się kwotami. Poinformował, że SRK przekazał wówczas, że przechodzą do negocjacji z poszczególnymi firmami. Wspomniał również, że firma Barosz Gwimet złożyła ofertę jednak nie wszystkim się to podobało. Z informacji jakie posiada wykonawca został wybrany i w najbliższym czasie nastąpi rozpoczęcie robót. Powiedział również, że w Pszowie utworzyła się grupa, która jest przeciwna rekultywacji. Stwierdził, że nie wie czemu ma to służyć, ponieważ hałda w krótkim czasie sama się nie wygasi tylko proces ten jest długotrwały i może potrwać około 50 lat.

Członek Zarządu Pan Arkadiusz Skowron zaznaczył, że prawo na to nie pozwala, ponieważ wydano już decyzję naprawczą zobowiązującą do gaszenia zapożarowania.

Członek Zarządu Pan Marek Hawel zaznaczył, że rozwiązaniem nie jest niegaszenie hałdy i oczekiwanie na nowe oceny oddziaływania na środowisko. Zaznaczył, że były zarzuty, dotyczące braku oceny oddziaływania na środowisko tych działań, które będą podejmowane w ramach gaszenia, jednak to nic nie zmieni.

Radny Pan Jan Zemło stwierdził, że przykrycie hałdy kilkunastometrową warstwą ziemi doprowadziłoby do zniszczenia dróg w powiecie. Ponadto pytanie skąd pozyskać taką ilość

urobku, żeby to zrobić. Podkreślił, że dokładne i pełne przykrycie hałdy jest w praktyce niemożliwe. Powiedział, że nie jest ekspertem, jednak próby całkowitego przykrycia hałdy urobkiem nieaktywnym były podejmowane częściowo w Rydułtowach, gdzie wydobywano przepaloną hałdę, a częściowo ją przykrywano. Zwrócił również uwagę, że obecnie płuczki są całkowicie inne niż te które były kiedyś. Zauważył, że dawniej kilkadziesiąt procent węgla było wydobywane razem z kamieniem, natomiast obecnie stanowi to zaledwie kilka procent. Stwierdził, że niedopuszczenie do wykonywania prac będzie skutkowało tym, co obecnie dzieje się na hałdzie Wrzosa I. Zaznaczył jednak, że nie jest pewien czy te zjawiska nie będą znacznie bardziej nasilone. Ponadto zwrócił uwagę na zniszczenie dróg. Powiedział, że wjazd ciężkiego sprzętu doprowadzi do całkowitego ich zniszczenia. Zauważył, że regeneracja dróg wymaga wybrania kilkudziesięciu centymetrów ziemi w pasie drogowym oraz dostarczenia kruszywa odpowiedniej granulacji, najpierw grubej bryły potem mniejsze, a następnie zwałowania tego. Stwierdził, że nikogo nie będzie stać na to.

Członek Zarządu Pan Arkadiusz Skowron zaznaczył, że w miejscowości, gdzie znajduje się hałda, będzie to istotny problem, natomiast temat ten obecnie wydaje się nieaktualny, ponieważ nikt nie wywiezie tak dużej ilości materiału.

Radny Pan Marek Tumulka zapytał, czy Powiat ma możliwość starania się o pozyskanie środków finansowych na hałdy, być może na szczeblu wyższym. Zauważył, że cała Europa korzystała z węgla, a teraz Powiat, a nawet miasto zostanie z problemem.

Członek Zarządu Pan Arkadiusz Skowron powiedział, że na sesji należy wypracować konkluzję. Dodał, że Powiat nie może zostać z problemem powydobywczym, a kopalnie wygaszając swoją działalność nie mogą zostawić w spadku takiej „bomby ekologicznej”. Ponadto powiedział, że jego zdaniem mając na sesji obecnych przedstawicieli wszystkich instytucji oraz parlamentarzystów należy złożyć wniosek, żeby wysłać to dalej, jednak na pewno nie zostanie on uchwalony na tej sesji. Stwierdził, że jeżeli zostaną skonstruowane wnioski wynikające z tego spotkania, można je uchwalić na następnej sesji, czyli w marcu. I to są konkluzje. Następnie odniósł się do przyszłości gmin po zamknięciu przedsiębiorstw górniczych. Zauważył, że w Pszowie praktycznie z dnia na dzień zamknięto kopalnię pozostawiając cały dobytek gminie. Dodał, że gmina w momencie została wręcz zniszczona i przez długie lata nie mogła się odrodzić. Podkreślił, że nie można dopuścić do podobnej sytuacji w Rydułtowach i Radlinie. Zaznaczył, że kopalnie w Rydułtowach i Radlinie funkcjonują jako jedna kopalnia, posiadają jednego dyrektora, a obie hałdy należą do tego samego podmiotu. Powtórzył, że nie należy zostawić gmin czy w ogóle Powiatu z takim problemem, który jest na Wrzosach I w Pszowie. Stwierdził, że po zakończeniu eksploatacji problem odżyje, ponieważ nie będzie już przedsiębiorstwa, które będzie zajmowało się problemami pogórnictwami. Dodał, że nie ma takiego rozwiązania prawnego.

Członek Zarządu Pan Marek Hawel poinformował, że SRK ma środki na rekultywację, więc na razie nie jest to problem finansowy. Dodał, że część środków pochodzi z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (NFOŚiGW), zaś pozostała część to

środki, którymi dysponuje SRK. Oczywiście patrząc na to bardzo optymistycznie, bo może być tak, że SRK zrehabilituje hałdę, a ta hałda się znów za 10 lat odezwie. Podkreślił, że nikt tego nie zapewni, ponieważ technologie są opracowywane indywidualnie dla danego obiektu. Ponadto hałdy różnią się między sobą składem substancji, zasobami węgla, ułożeniem oraz budową. Natomiast jeśli chodzi o Rydułtowy i Radlin sprawa jest inna, ponieważ tam nadal wydobywa się węgiel. W związku z tym hałdy są nadal niezbędne, gdyż koszt wywozu kamienia w inne miejsce mógłby być bardzo wysoki. Ponadto pozostaje pytanie kto przyjmie w ogóle ten kamień.

Członek Zarządu Pan Arkadiusz Skowron stwierdził, że byłoby to rozwiązanie nierentowne.

Członek Zarządu Pan Marek Hawel powiedział, że najlepszym rozwiązaniem byłoby to, co stosowano w Pszowie, przed odnowieniem hałdy Wrzosa I, która była eksploatowana w inny sposób. Dodał, że w latach 90. zakończono działania, po czym ponownie wrócono do hałdy Wrzosa I i w ramach rekultywacji nawieziono tam 6 milionów ton kamienia. Zauważył jednak, że przez kilka lat kamień był przewożony do Bukowa. Na miejscu firma odzyskiwała z kamienia węgiel i tworzyła hałdę. Hałda ta nadal istnieje i prawdopodobnie nie zapali się, ponieważ tam nie ma węgla. Wspomniał, że zaprzestano wywożenia z uwagi na kwestie finansowe. Powiedział, że przewóz materiału na hałdę w Pszowie był dwukrotnie lub trzykrotnie tańszy niż do Bukowa. Stwierdził, że to rozwiązanie byłoby najlepsze jednak górnictwo patrzy realnie i doraźnie na obniżenie kosztów.

Radny Pan Marek Tumulka zauważył, że na hałdzie w Bukowie jest zrobiony osadnik i tam po prostu jest woda, która skutecznie zahamowuje procesy zapożarowania hałdy. Natomiast jego zdaniem należy domagać się, żeby SRK nie kończyło pracy w tak krótkim czasie, bo wiadomo, że z tymi problemami za chwilę zostaniemy sami. Podkreślił, że dopóki hałdy powodują szkodliwość, powinny być na to pieniądze. Powiedział, że jeżeli na sesji będą obecni parlamentarzyści powinno się ich zainteresować tym tematem. Jego zdaniem wszystko robi się, żeby zamykać kopalnie i na tym nikt nie oszczędza a w przyszłości może się okazać, że ten węgiel znów będzie potrzebny.

Radny Pan Jan Zemło zauważył, że wszystko musi działać na zasadzie naczyń połączonych. Nie może być tak, że przeznaczy się pieniądze na hałdę a zapomni o infrastrukturze drogowej. Stwierdził, że wówczas Powiat zostanie ze zniszczonymi drogami i dopiero wtedy zaczną się problemy mieszkańców. Zwrócił uwagę, że mieszkańcy dzisiaj mają uciążliwość zapachową, ale za jakiś czas będą niszczyć własny dobytek, jeżdżąc samochodami po dziurawych drogach. Stwierdził, że mieszkańcy przy dużych inwestycjach są niezadowoleni do kiedy one trwają. W związku z tym rząd musi myśleć kompleksowo i przeznaczyć pieniądze również na drogi, ponieważ zakłada, że obecnie nie ma możliwości transportowania na hałdy, jak kiedyś wózkami kolejką linową tylko wszystko będzie przewożone drogami.

Członek Zarządu Pan Marek Hawel zaznaczył, że według wskazań burmistrza jest zapis, aby nie było żadnego przewożenia drogami, wszystko ma być gaszone i przywracane na terenie

hałdy. Oczywiście trzeba będzie przywieźć jakieś materiały, ponieważ planowane są elementy mające na celu ochładzanie hałdy, jednak nie będzie żadnego przemieszczania materiału poza hałdę.

Członek Zarządu Pan Arkadiusz Skowron powiedział, że dlatego „chcemy” sformułować wnioski które będą możliwe do wykonania i „wyślemy to, jeszcze jutro to zrobimy”. Następnie powiedział, że czasami słyszy zarzuty wobec braku zorganizowanego działania służb Starosty. Poinformował, że jedynym narzędziem są decyzje, które Starostwo może wydać na przedsiębiorcę, który musi te decyzje respektować. Decyzje, które zostały wydane na przedsiębiorcę oraz PGG, po raz pierwszy zawierają dodatkowe uwarunkowania i kryteria, określane jako obostrzenia, które pozwalają ocenić czy nie przekracza się uprawnień decyzji. Poinformował, że w jednej decyzji jest ich 24 zaś w innej 16. Następnie powiedział, że w Rydułtowach pierwsze decyzje na rzecz PGG weszły w marcu. Zauważył, że mieszkańcy szybko zrozumieli intencje oraz uwarunkowania wynikające z wejścia w życie decyzji. Natomiast w Radlinie trwało to dłużej, gdzie wręcz chciano, aby w ogóle nie wprowadzano tych decyzji w życie. Skutkowałoby to określonymi konsekwencjami, o których informował mieszkańców Radlina, wyjaśniając, że jedna z decyzji, tzw. R5, dotycząca składowania skały płonnej, spowodowałaby przyblokowanie możliwości składowania skały w Radlinie, czy wręcz nie byłoby to możliwe. Ponadto określono w decyzji tzw. R12, dotyczącej czerwonej skały, że można ją przemieszczać jedynie w obrębie hałdy.

Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska Pani Ewa Zajac uściśliła, że jest to przetwarzanie odpadów, które już zostały wydobyte. Wyjaśniła, że tracą one status odpadu i stają się kruszywem możliwym do wywiezienia z terenu wytworzenia odpadów oraz zagospodarowania na przykład w budownictwie.

Członek Zarządu Pan Arkadiusz Skowron zauważył, że jest to produkt, który można wykorzystać. Następnie poinformował, że określono dokładnie warunki decyzji mówiące w jakich godzinach mogą być prowadzone prace oraz że nie mogą odbywać się w soboty i niedziele. W efekcie tego Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska jako „policja ekologiczna” ma podstawę do wyłapywania tych rzeczy. Dodał, że być może to co wydarzyło się niedawno w Radlinie pośrednio jest działaniem tej decyzji. Natomiast problem w Rydułtowach z wyłonieniem wykonawcy wynika z warunków decyzji.

Przewodniczący Komisji Pan Marek Rybarz odniósł się do informacji przekazanej przez Naczelnika Wydziału Ochrony Środowiska Panią Ewę Zajac dotyczącej konieczności przeprowadzania 15 kontroli zakładów w ciągu roku. Zapytał, czy kontrole są odgórne, czy wynikają ze zgłoszeń, bądź też czy Wydział sam wybiera przedsiębiorcę.

Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska Pani Ewa Zajac powiedziała, że różnie to wygląda. Przekazała, że część kontroli jest interwencyjnych, czyli zgłaszanych przez mieszkańców bądź przez portal GIOŚ. Wyjaśniła, że na portalu GIOŚ jest zakładka interwencja, poprzez którą można złożyć skargę. Wówczas taką skargę GIOŚ przesyła do Wydziału, który w ramach

programu ochrony powietrza kontroluje wskazane zakłady. Natomiast jest część kontroli, które planuje Wydział Ochrony Środowiska. Powiedziała, że Wydział ma dostęp do Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków, gdzie są zgłaszane źródła spalania. Na tej podstawie wybiera się kotły, gdzie są zgłoszone paliwa stałe i na tej podstawie typowani są do kontroli przedsiębiorcy. Dodała, że czasem zdarza się, że podczas przejazdu pracownicy zauważają duże zadymienie i wówczas kontrolują zakład na podstawie pełnomocnictwa Starosty.

Przewodniczący Komisji Pan Marek Rybarz zapytał, czy asfaltownia w Bukowie już funkcjonuje.

Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska Pani Ewa Zając odpowiedziała, że z informacji jakie posiada decyzje stały się ostateczne i asfaltownia działa.

Komisja zapoznała się z informacją.

Ad. 5

Ustalono termin kolejnego posiedzenia Komisji na dzień 25 marca 2026 roku, na godzinę 14:00 w sali narad Starostwa Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim, przy ul. Bogumińskiej 2.

Ad. 6

Nie odnotowano.

Ad. 7

Komisja w głosowaniu jednogłośnie przyjęła protokół nr 17/25 z posiedzenia Komisji w dniu 17 grudnia 2025 roku, przy 7 głosach za, bez głosów przeciwnych, bez głosów wstrzymujących się.

Ad. 8

Przewodniczący Komisji Pan Marek Rybarz zamknął posiedzenie Komisji.

Protokołowała:

Patrycja Wolska

Przewodniczący Komisji
Infrastruktury i Ochrony Środowiska
Marek Rybarz